

Sygn. akt I C 242/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Olsztyn, dnia 24 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Grzybek

Protokolant: sek. sąd. Dagmara Napieraj

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2015 r. w O.

na rozprawie

z powództwa **R. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) R. N.**

przeciwko **Skarbowi Państwa Dyrektorowi Sądu Okręgowego w O.**

przy udziale po stronie pozwanej interwenienta ubocznego **Syndyka masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w B.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Sądu Okręgowego w O. na rzecz powoda R. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) R. N. kwotę brutto 10.788,33 zł (dziesięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt osiem złotych i trzydzieści trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od powoda na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.356 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pozostałym zaś zakresie koszty te między stronami wzajemnie znosi,

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w O. od powoda z roszczenia zasądzonego w punkcie I wyroku brakującą część opłaty od pozwu w kwocie 1.732 zł.

Sygn. akt I C 242/15

UZASADNIENIE

Powód R. N., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) R. N. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany Skarb Państwa ma zapłacić na jego rzecz kwotę 80.028,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał m. in., że realizował – jako podwykonawca - na rzecz pozwanego prace budowlane polegające na kompleksowym wykonaniu instalacji sanitarnych, przy czym generalny wykonawca zgłosił pozwanemu powoda jako podwykonawcę w ramach prowadzonej inwestycji. Jak podał powód, po wykonaniu robót będących przedmiotem umowy wystawił m. in. fakturę VAT (...) z dnia 10 marca 2014 r. na kwotę 82.047,15 zł brutto z terminem płatności na dzień 9 kwietnia 2014 r., od której to odliczył kwotę 2.018,36 zł jako koszty ogólne w wysokości

2 % (pozostała kwota stanowi kwotę dochodzoną pozwem). Ponieważ generalny wykonawca nie uiścił wynagrodzenia powoda wynikającego z wyżej wskazanej faktury, wezwał on o zapłatę powyższego inwestora, który to ponosi solidarną odpowiedzialność z wykonawcą głównym. (k. 3-6)

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 8 kwietnia 2015 r. w postępowaniu upominawczym (sygn. akt I Nc 170/14), Sąd Okręgowy w O. nakazał pozwanemu Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w O., aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 80.028,79 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.618 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo wniósł w tym terminie sprzeciw. (k. 105)

Od wyżej wskazanego nakazu zapłaty **pozwany Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w O.**, reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zakwestionował żądanie pozwu zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Strona pozwana podniosła, że nie ponosi odpowiedzialności solidtarnej z generalnym wykonawcą, albowiem umowa łącząca (...) S.A. z powodem nie stanowiła umowy o roboty budowlane, lecz umowę o dzieło (brak przesłanek z art. 647¹ k.c., gdzie mowa jest tylko o umowie o roboty budowlane). Zdaniem pozwanego, generalny wykonawca zlecił powodowi wykonanie jedynie pewnego elementu prac, które dopiero w całości tworzą obiekt i stanowią o istnieniu umowy o roboty budowlane.

Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, że zakres prac określony w protokole zaawansowania robót z dnia 10 marca 2014 r. zawiera roboty, które nie są tożsame z zakresem prac zaakceptowanych przez inwestora w protokole odbioru częściowego, który to jedynie może być podstawą do zapłaty za wykonane prace.

Poza tym pozwany poddał w wątpliwość roszczenie powoda objęte fakturą nr (...), skoro z przedłożonej przez niego dokumentacji wynika, że składał oświadczenia o otrzymaniu wynagrodzenia za wykonanie prac w poprzednich okresach rozliczeniowych, mimo faktycznego braku zaspokojenia jego świadczeniom. To z kolei, zdaniem pozwanego, stanowi nadużycie prawa podmiotowego przez powoda w kontekście dochodzonego przez niego roszczenia, bowiem jest ono sprzeczne z zasadą uczciwości obrotu i przyzwoitości. W rezultacie pozwany postawił tezę, że faktura VAT nr (...) odzwierciedla zdarzenia – prace wykonane przez powoda (jeśli faktycznie miały miejsce, co pozwany poddaje w wątpliwość), które mieszczą się w oświadczeniach za zakres prac zrealizowany za okres od 1 października do 19 grudnia 2013 r.

Pozwany wskazał także, że strona powodowa nie udokumentowała braku zapłaty żądanej kwoty przez generalnego wykonawcę. Samo wystawienie faktury VAT nie stanowi bowiem o wykonaniu objętych nią robót. Natomiast przedłożony przez powoda protokół zaawansowania robót stanowił wyłącznie podstawę dla rozliczeń powoda z generalnym wykonawcą i pozostaje bez znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego. Podstawą rozliczeń miesięcznych pomiędzy inwestorem a wykonawcą generalnym były wyłącznie protokoły odbiorów częściowych. W kontekście powyższego pozwany wskazał, że w okresie objętym żądaniem pozwu zostały wykonane roboty z zakresu instalacji wodno-kanalizacyjnej, hydrantowej, wodomierze i węzeł cieplny, opiewające na kwotę 11.500 zł netto, a nie jak wskazuje powód na kwotę 66.705 zł netto.

W ocenie pozwanego powództwo nie zasługuje na uwzględnienie także z tego względu, iż w związku z odstąpieniem przez pozwanego od umowy z generalnym wykonawcą zaistniała konieczność wyłonienia nowego wykonawcy. W wyniku dokonania szczegółowej weryfikacji robót wykonanych m. in. przez powoda, ujawniono szereg wad i nieprawidłowości w zakresie dotyczącym przyłącza kanalizacyjnego, instalacji wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania o wartości 73.170,84 zł netto. (k. 108-121)

W dniu 2 lipca 2015 r. Sąd w trybie art. 84 § 1 k.p.c. zawiadomił **Syndyka masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w B.** o toczącym się postępowaniu. (k. 544)

Wyżej wskazany Syndyk oświadczył, że przystępuje do strony pozwanej w charakterze interwenienta ubocznego. Jednocześnie interwenient uboczny wniósł o oddalenie powództwa w całości (brak wniosku o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu). (k. 555-556)

Postanowieniem z dnia 18 września 2015 r. Sąd dokonał zmiany określenia statio fisci pozwanego Skarbu Państwa na Dyrektora Sądu Okręgowego w O.. (k. 584)

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany Skarb Państwa ogłosił nieograniczone postępowanie przetargowe na realizację zamówienia publicznego polegającego na wykonaniu przebudowy i rozbudowy budynku Sądu Rejonowego w O. przy ul. (...). Po przeprowadzeniu postępowania przetargowego na wykonawcę powyższej inwestycji została wyłoniona firma (...) S.A. z siedzibą w B..

W dniu 4 października 2012 r. wyżej wskazane podmioty zawarły umowę nr (...), w świetle której wykonawca przyjął do wykonania roboty budowlane związane z przebudową budynku Sądu Rejonowego w O.. W treści zawartej umowy strony przewidziały możliwość powierzenia części prac podwykonawcom za uprzednią pisemną zgodą inwestora lub po upływie 14 dni roboczych od przedstawienia zamawiającemu projektu umowy z podwykonawcą wraz ze wskazaniem części przedmiotu umowy zatwierdzonego podwykonawcy (co będzie równoznaczne z brakiem sprzeciwu inwestora).

W świetle treści umowy rozliczenie za wykonanie przedmiotu umowy będzie odbywało się w okresach miesięcznych na podstawie protokołu odbioru częściowego, sporządzanego najpóźniej w terminie do 5-go dnia następnego miesiąca po miesiącu, którego dotyczy rozliczenie. Jednocześnie w umowie zastrzeżono, że w przypadku wyrażenia przez zamawiającego zgody na udział podwykonawcy w realizacji zadania inwestycyjnego płatność dla wykonawcy może być dokonana według następującej zasady:

a) wykonawca po podpisaniu protokołu odbioru częściowego przekaze zamawiającemu następujące dokumenty: fakturę na kwotę przypadającą wykonawcy oraz pisemne oświadczenie podwykonawcy potwierdzające uregulowanie przez wykonawcę należności za zrealizowany zakres przedmiotu umowy w stosunku do podwykonawcy biorącego udział w realizacji zadania inwestycyjnego za bieżący okres objęty fakturowaniem,

b) w przypadku niedostarczenia oświadczenia, o którym wyżej mowa, zamawiający wstrzymuje wypłatę należności za zrealizowany zakres przedmiotu umowy w wysokości równej należności wykonawcy, do czasu otrzymania tego oświadczenia.

(dowód : umowa z dnia 4 października 2012 r. – k. 124-132 v.)

Dnia 14 grudnia 2012 r. powód zawarł umowę o kompleksowe wykonanie – w ramach wyżej wskazanej inwestycji – przyłącza wodociągowego, przyłącza kanalizacyjnego, instalacji zasilania chłodnic w centralach wentylacyjnych na dachu, instalacji wodno-kanalizacyjnej, hydrantowej i wodomierzowej, wykonanie węzła c.o. wraz ze sterowaniem, instalacji centralnego ogrzewania oraz instalacji zasilania nagrzewic w centralach wentylacyjnych. Umową stron nie objęto wykonania prac w zakresie instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji (prace zlecono innemu podwykonawcy).

Nadto powód (wykonawca) zobowiązał się pozyskać wszelkie niezbędne do wykonania materiały pomocnicze, sprzęt i transport, a nadto wykonanie prób, rozruchów, dokumentacji powykonawczej itp. Jednocześnie powód udzielił wykonawcy generalnemu (tu: zamawiającemu) gwarancji i rękojmi dla wszystkich wykonanych prac, zamontowanych urządzeń oraz wbudowanych materiałów.

Powód zobowiązał się zakończyć prace do dnia 30 sierpnia 2014 r. za łącznym wynagrodzeniem 1.186.950 zł brutto. Wykonawca zobowiązał się wystawiać jedną fakturę w miesiącu. Wedle treści dołączonych do umowy standardowych

warunków dla wykonawców, rozliczenie za wykonanie przedmiotu umowy miało nastąpić w oparciu o faktury częściowe, wystawione na podstawie protokołu procentowego zaawansowania robót. Jednak strony zastrzegły, że wspomniany protokół służy wyłącznie do fakturowania, a odbiór robót na podstawie takiego protokołu nie stanowi odbioru technicznego i jakościowego, jak również nie stanowi o spełnieniu świadczenia ze względu na niepodzielność świadczenia.

(dowód : umowa nr (...) z dnia 14 grudnia 2012 r. wraz z załącznikami – k. 10-13 v.)

Pismem z dnia 21 stycznia 2013 r. generalny wykonawca zwrócił się do pozwanego o akceptację firmy podwykonawczej Zakład (...) R. N. na wykonanie instalacji sanitarnych zgodnie z projektem umowy.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 25 stycznia 2013 r., pozwany wyraził zgodę na realizację prac sanitarnych przez powodowego podwykonawcę.

(dowód : pismo generalnego wykonawcy z dnia 21 stycznia 2013 r. – k. 14; odpowiedź pozwanego z dnia 25 stycznia 2013 r. – k. 15)

W czasie prowadzonych prac budowlanych dochodziło do częściowego odbioru robót zrealizowanych przez wykonawcę generalnego (w tym podwykonawców) z uwzględnieniem prac na dzień: 31 stycznia 2014 r., 28 lutego 2014 r. i 31 marca 2014 r. Przedmiotowe protokoły były podpisane przez kierownika budowy (przedstawiciel wykonawcy generalnego), kierownika robót (pracownik powoda – R. G.), inspektora nadzoru i przedstawiciela inwestora.

W czasie dokonywanych odbiorów częściowych stwierdzono, że w okresie od 20 grudnia 2013 r. do dnia 31 marca 2014 r. – w zakresie zleconym powodowemu podwykonawcy - zostały wykonane następujące prace:

- 1) instalacja wodno-kanalizacyjna, hydrantowa, wodomierze – o wartości 10.000 zł netto,
- 2) węzeł c.o. – o wartości 1.500 zł netto.

(dowód : protokół odbioru częściowego z dnia 31 stycznia 2014 r. – k. 153-163; protokół odbioru częściowego z dnia 20 marca 2014 r. – k. 164-176 i k. 192-193; protokół odbioru częściowego z dnia 31 marca 2014 r. – k. 177-191)

W związku z częściowym rozliczaniem się wykonawcy z realizacji umowy, powód (jako podwykonawca) składał oświadczenia, wedle treści których potwierdzał fakt uregulowania na jego rzecz przez wykonawcę generalnego należności za zrealizowany zakres przedmiotu umowy za bieżące okresy (od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia 19 grudnia 2013 r.).

(dowód : oświadczenia powoda – k. 133-142)

W dniu 6 marca 2014 r. odbyło się spotkanie inwestora, generalnego wykonawcy wraz z podwykonawcami, w czasie którego stwierdzono, że firma (...) S.A. w B. nie ma możliwości uregulowania zaległych zobowiązań finansowych wobec podwykonawców za wykonane przez nich prace.

(bezsporne)

Dnia 10 marca 2014 r. powód podpisał razem z generalnym wykonawcą protokół zaawansowania robót za okres od 24 grudnia 2013 r. do dnia 10 marca 2014 r., w ramach którego stwierdzono, że w wyżej wskazanym okresie rozliczeniowym powód wykonanie robót o wartości netto 66.705 zł, w tym:

- 1) zasilanie chłodnic w centralach wentylacyjnych na dachu – 30.640 zł (termin realizacji robót 15 czerwca 2013 r. – 1 maja 2014 r.),
- 2) instalacja kanalizacji sanitarnej – 14.170 zł (termin realizacji został podzielony na okres: 2 lutego 2013 r. do 1 kwietnia 2013 r.; od 3 kwietnia 2013 r. do 1 maja 2014 r.),

- 3) instancja wody i wodomierzy – 7.450 zł (termin realizacji od 3 kwietnia 2013 r. do 30 sierpnia 2014 r.),
- 4) węzeł c.o. – 3.210 zł (termin realizacji prac od 5 kwietnia 2013 r. do 1 września 2013 r.),
- 5) zasilanie nagrzewic w centralach wentylacyjnych – 3.735 zł (termin realizacji od 1 czerwca 2013 r. do 15 lutego 2014 r.),
- 6) instalacja c.o. (II piętro) – 7.500 zł (termin realizacji umowy od 1 czerwca 2013 r. do 15 grudnia 2013 r.).

Powyższy protokół został podpisany m. in. przez R. G. (przedstawiciela powoda), jednak podpisu pod nim nie złożył żaden przedstawiciel inwestora lub inspektora nadzoru. Jednocześnie wyżej wskazany protokół zaawansowania robót, podobnie jak inne takie protokoły podpisywane wcześniej, nie pokrywały się swym zakresem z protokołami odbioru częściowego podpisywanego pomiędzy inwestorem a wykonawcą generalnym.

(dowód : protokół zaawansowania robót z dnia 10 marca 2014 r. – k. 18; protokół czystości na budowie – k. 24; zeznania świadka R. G. – k. 507 v.-508 v.; zeznania świadka B. P. – k. 511-512; zeznania R. N. w charakterze strony powodowej – k. 584v.-585; zeznania R. T. w charakterze strony pozwanej – k. 585-585 v.)

Następnie tego samego dnia powód wystawił fakturę VAT nr (...) za wykonanie prac określonym protokołem zaawansowania robót z dnia 10 marca 2014 r. na łączną kwotę 82.047,15 zł brutto (66.705zł netto). Termin płatności za wyżej wskazaną fakturę został określony na dzień 9 kwietnia 2014 r.

Jednocześnie dnia 25 marca 2014 r. powód wystawił fakturę sprzedaży na kwotę 2.018,36 zł brutto tytułem kompensaty (koszty ogólne w wysokości 2 % zgodnie z umową – do faktury VAT nr (...)). Podstawą czynienia takiej kompensaty była odrębna umowa zawarta pomiędzy powodem a wykonawcą generalnym z dnia 23 maja 2013 r., w myśl której udział powoda w kosztach budowy poniesionych przez wykonawcę (np. media) wynosi 2 % wartości zlecenia.

W wyniku dokonanej kompensaty generalny wykonawca obowiązany był uiścić na rzecz powoda kwotę 80.028,79 zł.

(dowód : faktura VAT z dnia 10 marca 2014 r. – k. 17; faktura VAT z dnia 25 marca 2014 r. – k. 16; fragment umowy z dnia 23 maja 2013 r. – k. 563; zeznania R. N. w charakterze strony powodowej – k. 584 v.-585)

W dniu 13 marca 2014 r. powód wezwał generalnego wykonawcę do zapłaty kwoty 52.286,58 zł tytułem zaległości w płatności faktur VAT nr (...). Jednocześnie powód wskazał, że dnia 9 kwietnia 2014 r. mija termin płatności za fakturę z dnia 10 marca 2014 r. opiewającą na kwotę 82.047,15 zł.

Następnego dnia powód wezwał stronę pozwaną do uregulowania zobowiązań na łączną kwotę 126.129,01 zł, od których zapłaty uchyła się generalny wykonawca (powyższe wezwanie nie obejmowało faktury nr (...)).

W odpowiedzi na powyższe pozwany zakwestionował przedłożone przez powoda faktury, w tym wskazał, że nie wyrażał zgody na realizację części prac budowlanych przez powoda (chodzi tu o roboty ziemne). Ponadto pozwany zauważył, iż część faktur dotyczy prac budowlanych zrealizowanych w okresie, co do których powód złożył oświadczenie o uregulowaniu należności przez wykonawcę głównego.

(dowód : pismo powoda z dnia 13 marca 2014 r. – k. 20; pisma powoda z dnia 14 marca 2014 r. – k. 21 i k. 23; odpowiedź pozwanego z dnia 21 marca 2014r. – k. 144-145)

Z uwagi na dalszy brak płatności za wykonane prace budowlane, pismem z dnia 14 marca 2014 r. powód odstąpił od umowy łączącej go z generalnym wykonawcą.

(dowód : pismo powoda z dnia 14 marca 2014 r. – k. 22; zeznania R. N. w charakterze strony powodowej – k. 584 v.-585)

W 2014 r. powód zainicjował dwa postępowanie sądowe skierowane przeciwko Skarbowi Państwa oraz wykonawcy głównemu o uregulowanie zaległości w płatnościach w pozostałych fakturach (wcześniejszych niż faktura objęta żądaniem pozwu w niniejszej sprawie). Wyżej wskazane postępowania prowadzone przez Sąd Rejonowy w O. pod sygn. akt X C 2776/14 i X C 2258/14 zostały zawieszona na wniosek Syndyka masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w B. (art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c.).

(dowód : pozew z dnia 29 kwietnia 2014 r. – k. 146-152; notatka urzędowa – k. 552)

Po tym jak wykonawca generalny opuścił plac budowy, strona pozwana dokonała przeglądu zrealizowanych dotychczas prac budowlanych. W wyniku powyższego pozwany inwestor stwierdził istnienie szeregu wad i usterek w wykonaniu prac budowlanych przez wykonawcę generalnego, w tym odnoszących się do prac dokonanych przez powoda. Łączny koszt usunięcia usterek robót zrealizowanych przez wykonawcę generalnego pozwany szacuje na kwotę 370.956,78 zł netto.

Wobec powyższego pismem z dnia 12 marca 2015 r. pozwany wezwał Syndyka masy upadłości generalnego wykonawcy do usunięcia stwierdzonych usterek, jednak odmówił on podjęcia się prac naprawczych jako niemożliwych i nieopłacalnych z punktu widzenia interesów wierzycieli.

(dowód : pismo pozwanego z dnia 12 marca 2015 r. – k. 194-195; odpowiedź syndyka z dnia 20 marca 2015 r. – k. 196; ekspertyza techniczna – k. 197-390; dziennik budowy- k. 391-395; projekty wykonawcze – k. 442-504; protokoły z rady budowy – k. 435-441 v.; zeznania świadka K. P. – k. 505 v.-507 v.; zeznania świadka J. K. – k. 508 v.-509; zeznania świadka K. L. – k. 509-511; zeznania R. T. w charakterze strony pozwanej – k. 585-585 v.)

W toku niniejszego postępowania sądowego, a mianowicie dnia 10 czerwca 2015 r., powód złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń dotyczących uregulowania przez wykonawcę generalnego należności z tytułu spornego zadania inwestycyjnego. W treści przedmiotowego pisma powód wskazał, że składając wyżej wskazane oświadczenia woli działał pod wpływem błędu kwalifikowanego, a mianowicie był przeświadczony, że oświadczenie o uregulowaniu należności przez wykonawcę generalnego obejmowało swym zakresem wcześniej podpisane przez strony protokoły odbioru częściowego. Jak wskazał powód, nie miał świadomości, że wykonawca generalny rozlicza się z wykonanych robót z inwestorem za pomocą innych protokołów, których treść nie była mu znana. Jak wskazał powód, wyżej opisane mylne przekonanie zostało świadomie wywołane przez B. P. – kierownika budowy.

Przedmiotowe oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych powód doręczył Syndykowi masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w B., samemu upadłemu i stronie pozwanej.

(dowód : pismo powoda z dnia 10 czerwca 2015 r. – k. 432-434 v.)

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowe żądania pozwu zasługują na uwzględnienie, jednak w nieznacznej części.

W niniejszej sprawie powód dochodzi od pozwanego inwestora - Skarbu Państwa zapłaty części wynagrodzenia, jakiego nie otrzymał od generalnego wykonawcy (...) S.A. w B. (obecnie w upadłości likwidacyjnej) tytułem prac budowlanych czynionych w charakterze podwykonawcy w ramach inwestycji „Przebudowa i rozbudowa budynku Sądu Rejonowego w O. przy ul. (...)”. Jak wskazuje powód, źródłem odpowiedzialności pozwanego za nieuiszczone należności jest treść przepisu art. 647¹ § 1 k.c., w świetle którego inwestor ponosi solidarną odpowiedzialność razem z wykonawcą (głównym) względem podwykonawcy za zapłatę należnego mu wynagrodzenia pod warunkiem, że wyraził zgodę na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą.

W toku postępowania strona pozwana nie kwestionowała okoliczności, że została poinformowana o zawarciu umowy pomiędzy powodowym podwykonawcą a wykonawcą głównym, a nadto nie wyraziła sprzeciwu lub zastrzeżeń co do jej zawarcia, o którym mowa w art. 647¹ § 2 k.c. oraz w § 2 pkt 8 umowy z dnia 4 października 2012 r. łączącej

inwestora z wykonawcą głównym. Mimo powyższego strona pozwana podnosiła twierdzenia, wedle których nie ponosi odpowiedzialności solidarnej z wykonawcą głównym za należności powoda z tego względu, że wyżej wskazany przepis odnosi się wyłącznie do umów o roboty budowlane, natomiast powód realizował swoje prace w ramach łączącej go z wykonawcą głównym umowy o dzieło.

(...) sporu toczącego się między stronami sprowadziło się natomiast do rozstrzygnięcia kwestii, czy powód zrealizował wszystkie wskazane przez niego w treści faktury prace budowlane, względnie czy zostały one wykonane w sposób prawidłowy. Strona pozwana podnosiła bowiem, że powód zrealizował część robót w sposób wadliwy, co zmusiło ją do zlecenia innej firmie budowlanej podjęcie prac naprawczych, a tym samym doszło do powstania szkody po jej stronie.

Dla porządku należy także zaznaczyć, że przedmiotowa sprawa jest jedynie częścią sporu toczącego się między stronami i odnosi się wyłącznie do kwestii odpowiedzialności pozwanego za płatność wynikającą z faktury VAT nr (...) z dnia 10 marca 2014 r. Pozostałe nieuiszczone na rzecz powoda faktury VAT, w tym nr (...) z dnia 30 września 2013 r. i nr (...) z dnia 23 grudnia 2013 r., stanowią przedmiot postępowań cywilnych toczących się przed Sądem Rejonowym w O.. W konsekwencji rozpoznanie sprawy zostało ograniczone żądaniem pozwu wyłącznie do prac budowlanych zrealizowanych, jak wynika z przedłożonego przez powoda protokołu zaawansowania robót stanowiącego podstawę wystawienia faktury (k. 18), w okresie od 24 grudnia 2013 r. do dnia 10 marca 2014 r.

Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd poczynił w oparciu o liczną dokumentację prywatną, której prawdziwości żadna ze stron skutecznie nie zakwestionowała, co nie zmienia faktu, że oceny ich przydatności i wiarygodności należało dokonać z uwzględnieniem wszystkich pozostałych przeprowadzonych dowodów (wiarygodność części dokumentów była negowana przez stronę pozwaną). W kontekście powyższego mniej istotne okazały się być zeznania świadków i przedstawicieli stron, których zresztą wiarygodności Sąd dokonywał z należytą ostrożnością uwzględniając okoliczność, że niejednokrotnie zeznania te odzwierciedlały stanowisko danej strony procesu (z którą łączyły ją konkretne relacje zawodowe).

Przechodząc do oceny zakresu odpowiedzialności pozwanego inwestora wynikającego z treści art. 647¹ § 1 k.c., to ponownie wskazać trzeba, że bezsprzecznie pozwany Skarb Państwa został powiadomiony o zawarciu umowy pomiędzy powodem a wykonawcą generalnym (k. 14), następnie zaś wyraził zgodę na realizowanie części prac o charakterze wodno-kanalizacyjnym i grzewczym przez powodowego podwykonawcę (k. 15). Jednak jak już wyżej sygnalizowano, w toku niniejszego procesu strona pozwana stała na stanowisku, że mimo wyrażenia zgody na realizację prac przez powoda, nie ponosi on odpowiedzialności na mocy omawianego przepisu, albowiem dotyczy on wyłącznie prac wykonywanych w ramach umowy o roboty budowlane, nie zaś jako umowy o dzieło.

Z powyższym stanowiskiem strony pozwanej nie sposób się zgodzić po pierwsze dlatego, że umowa łącząca powoda z wykonawcą generalnym miała charakter umowy o roboty budowlane. Jak słusznie wskazuje strona powodowa, przedmiotem umowy o roboty budowlane jest przedsięwzięcie o większych rozmiarach, zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych, obostrzone dodatkowymi wymogami takimi jak obowiązek projektowania i zindywidualizowanego nadzoru. Ponadto zasadniczym kryterium rozróżnienia umowy o dzieło i umowy o roboty budowlane jest ocena realizowanej inwestycji stosownie do wymagań ustawy – Prawo budowlane (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 653/97. OSNC 1998/12/207; w wyroku z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 51/07; w wyroku z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12, L. nr (...)).

Podkreślenia także wymaga, że o ile przedmiotem umowy o dzieło jest jego wykonanie (art. 627 k.c.), o tyle w umowie o roboty budowlane nie chodzi o samo tylko wykonanie obiektu, lecz także o sposób jego wykonania, a mianowicie w sposób zgodny z projektem i zasadami wiedzy technicznej. Zakwalifikowaniu danego stosunku zobowiązaniowego jako umowy o roboty budowlane nie stoi na przeszkodzie fakt, że polega ona na zrealizowaniu jedynie części prac albo robót, których rezultatem nie jest wykonanie całego obiektu ani nawet dającej się wyodrębnić części, a które jednak składają się na wykonanie obiektu, stanowiąc tym samym część składową finalnego rezultatu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2011 r., II CSK 63/11, Legalis 464067).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, nie można mieć wątpliwości co do tego, że zakres prac zleconych powodowi do wykonania (m. in. węzeł c.o., przyłącze wodociągowe i kanalizacyjne) oraz zakres nałożonych na niego obowiązków (np. konieczność wykonania dokumentacji powykonawczej - k. 10) świadczy o tym, że łącząca go z wykonawcą generalnym umowa z dnia 14 grudnia 2012 r. miała charakter umowy o roboty budowlane. Za uznaniem przedmiotowej umowy za umowę o roboty budowlane przemawia rozmiar przedsięwzięcia oraz jego charakter (roboty rozbiórkowe i montażowe). Nadto rezultat świadczenia podwykonawcy stał się składnikiem obiektu stanowiącego przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach umowy o roboty budowlane.

Istotne jest przy tym, że pozwany nie kwestionował charakteru prawnego umowy powoda z generalnym wykonawcą pomimo, że otrzymał projekt umowy datowanej na dzień 14 grudnia 2012 r. Trudno zatem uznać, że wyrażając zgodę na zrealizowanie części prac przez powodowego podwykonawcę, strona pozwana nie była świadoma przyjęcia na siebie odpowiedzialności solidarnej za wypłatę należnego mu wynagrodzenia. Nadto okolicznością świadczącą o tym, że w rzeczywistości strona pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność solidarną w trybie art. 647¹ k.c. jest fakt, iż uzależniła wypłatę wynagrodzenia należnego wykonawcy generalnemu od składania oświadczeń powoda o uregulowaniu przysługujących mu należności (§ 4 ust. 11 i 14 umowy głównej).

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że ewentualne zakwalifikowanie umowy z dnia 14 grudnia 2012 r. jako umowy o dzieło, nie oznaczałoby automatycznie wyłączenie odpowiedzialności pozwanego inwestora w rozumieniu art. 647¹ k.c. Omawiany przepis odnosi się zarówno do podwykonawców spełniających swoje usługi na podstawie umowy o roboty budowlane, jak i na podstawie umowy o dzieło. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 września 2014 r. (I ACa 346/14, Legalis nr 1179954), z odwołania ustawodawcy do robót budowlanych wykonanych przez podwykonawcę należy jedynie wywieść wymaganie, aby rezultat świadczenia podwykonawcy spełnionego na podstawie umowy z wykonawcą składał się na obiekt stanowiący przedmiot świadczenia w ramach zawartej z inwestorem umowy o roboty budowlane (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 listopada 2014 r., I ACa 1064/14, Legalis 1163479).

Podsumowując, w realiach niniejszej sprawy zostały spełnione wszelkie przesłanki rodzące odpowiedzialność solidarną Skarbu Państwa za uiszczenie wynagrodzenia podwykonawcy za dokonanie prac budowlanych. W tej sytuacji koniecznym stało się ustalenie, w jakim zakresie powód zrealizował prace budowlane ujęte w fakturze nr (...), a więc w okresie od dnia 24 grudnia 2014 r. do dnia 10 marca 2014 r. Rozpoznając powyższą kwestię Sąd zmuszony był dokonać zestawienia dwóch rodzajów dokumentów przedłożonych przez strony procesu o częściowo wykluczającej się treści (dokumenty tworzone na linii powód – generalny wykonawca oraz pozwany – generalny wykonawca). Powód bowiem swoje żądanie opierał na treści dokumentu w postaci protokołu zaawansowania robót z dnia 10 marca 2014 r. (k. 18), stanowiącego podstawę wystawienia wyżej wymienionej faktury VAT. Jednak strona pozwana kwestionowała wiarygodność powyższego dokumentu podnosząc, że stanowił on jedynie formę wewnętrznego rozliczenia prac pomiędzy powodem a wykonawcą głównym, który to jednocześnie w żaden sposób nie podlegał weryfikacji przez stronę pozwaną.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania, w jakim zakresie i czasookresie zrealizował konkretne prace budowlane. Ponownie wskazać trzeba, że przedmiotowa sprawa - jako jeden z elementów sporu toczącego się między stronami - nie ma charakteru całościowego rozliczenia wszystkich robót dokonanych przez powoda na rzecz pozwanego inwestora, lecz ogranicza się do konkretnych prac budowlanych objętych wyżej wskazaną fakturą. Skoro natomiast pozwany kwestionował wiarygodność wspomnianego protokołu zaawansowania robót, to na stronie powodowej, reprezentowanej przecież przez fachowego pełnomocnika, spoczywał obowiązek zaferowania Sądowi dowodu potwierdzającego podnoszone przez niego twierdzenia, czego jednak nie uczynił (np. brak wniosku o powołanie biegłego z zakresu budownictwa). Pamiętać bowiem należy, że solidarna odpowiedzialność inwestora wynikająca z art. 647¹ k.c. nie ma charakteru bezwzględnej, a dokładniej niewystarczającym jest przedłożenie przez podwykonawcę samej faktury wystawowej na rzecz wykonawcy generalnego z tytułu wynagrodzenia za rzekomo zrealizowane prace. Oczywistym jest zatem, że pozwany inwestor posiada uprawnienie do kwestionowania zakresu wskazywanych przez powoda robót budowlanych tym

bardziej, że nie uczestniczył on w bezpośrednim przyjęciu tychże robót od podwykonawcy np. poprzez podpisanie protokołu zaawansowania robót lub przyjęcie faktury wystawionej na rzecz wykonawcy generalnego.

W rezultacie, dokonując oceny wiarygodności i przydatności poszczególnych zaoferowanych dowodów, w tym zeznań świadków i stron, Sąd brał pod uwagę ujawnione w toku sprawy okoliczności, z których wynika, że dokumentacja przygotowywana przez powoda i/lub wykonawcę generalnego nie odzwierciedlała rzeczywistego stanu rzeczy co najmniej w części. Zeznający w sprawie świadkowie jednoznacznie przecię podali, że protokoły zaawansowania robót sporządzane przez powoda i wykonawcę generalnego, na podstawie których wystawiano następnie faktury, nie pokrywały się z dokumentacją powykonawczą przygotowaną na linii inwestor – wykonawca (tak zeznał m. in. świadek R. G.).

Powyższe oznacza natomiast, że powód z pełną świadomością godził się na przygotowanie lub podpisanie dokumentacji, która de facto nie tylko poświadczala nierzetelne (nieprawdziwe) informacje, lecz przede wszystkim wprowadzała w błąd inwestora (por. oświadczenia, o których będzie mowa poniżej). Zdaniem Sądu, uczestnicząc w wyżej opisanym procederze powód przyjął na siebie ryzyko niemożności ewentualnego późniejszego wykazania przed inwestorem zakresu zrealizowania konkretnych prac budowlanych w danym okresie rozliczeniowym wskazanym w fakturze, której zapłaty się domaga. Skoro bowiem protokół zaawansowania robót nie pokrywa się zakresem z pozostałą dokumentacją powykonawczą, a nadto powód oświadcza, że otrzymał należne mu wynagrodzenie co najmniej w części, to trudno następnie wymagać od inwestora, aby uiszczył należności z tytułu wykonanych robót wyłącznie w oparciu o przedłożone przez podwykonawcę dokumenty.

W kontekście powyższego na szczególną uwagę zasługuje treść oświadczeń powoda, w których to potwierdzał okoliczność uzyskania wynagrodzenia od wykonawcy generalnego w okresie od 28 lutego 2013 r. do 19 grudnia 2013 r., mimo że obecnie – jak twierdzi w sprawach toczących się w Sądzie Rejonowym w O. – nie uzyskał wszystkich należności za prace wykonane w tym okresie. Wprawdzie w toku niniejszego postępowania powód przedłożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych wspomnianych oświadczeń potwierdzających uzyskanie wynagrodzenia bezpośrednio od wykonawcy generalnego, jednak przedmiotowe oświadczenie powoda z dnia 10 czerwca 2015 r. uznać należy za bezskuteczne.

Jak słusznie bowiem podnosił pełnomocnik pozwanego, oświadczenie potwierdzające okoliczność uzyskania wynagrodzenia od wykonawcy generalnego nie stanowi formy oświadczenia woli, a jedynie oświadczenia wiedzy, do którego to nie stosuje się przepisów dotyczących wad oświadczenia woli (art. 82 k.c. i następne). Powyższe oznacza, że powód nie ma możliwości, powołując się na rzekomy błąd, skutecznego zniweczenia skutków złożonego oświadczenia.

W przypadku natomiast hipotetycznego przyjęcia możliwości uchylenia się od skutków prawnych spornych oświadczeń, koniecznym byłoby ustalenie, że błąd powoda co do treści dokonywanej czynności został wywołany przez stronę, wobec której składał pierwotne oświadczenia (art. 84 k.c.). Na tle niniejszej sprawy powyższe oznacza, że skoro oświadczenia o pokryciu należności wynikających z wykonania robót budowlanych były składane wobec inwestora, to pozwany musiałby być stroną wywołującą u powoda błędne przekonanie, co z całą pewnością nie miało miejsca w realiach niniejszej sprawy. Już z treści omawianego pisma powoda jednoznacznie wynika, że powoływany przez niego błąd kwalifikowany został wywołany przez pracownika wykonawcy generalnego – B. P.. W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, że strona pozwana w jakikolwiek sposób wywołała u powoda błąd co do treści i celu składanych oświadczeń (w przypadku uznania że przedmiotowe pisma zawierały oświadczenia woli).

Z powyższych względów należy podzielić pogląd pozwanego, wedle którego pismo powoda z dnia 10 czerwca 2015 r., w którym to uchyła się od skutków prawnych wcześniej złożonych oświadczeń mających potwierdzić okoliczność otrzymania wynagrodzenia od (...) S.A. w B. jest bezskuteczne. Wprawdzie wspomniane oświadczenia wiedzy odnoszą się do wynagrodzenia, które powód miał otrzymać w okresie nieobjętym zadaniami pozwu, tj. do 19 grudnia 2013 r., niemniej fakt ich wystawienia potwierdza stanowisko pozwanego odnośnie wiarygodności i charakteru dokumentacji tworzonej na potrzeby rozliczeń pomiędzy powodem a wykonawcą generalnym.

Biorąc powyższe pod uwagę, przy uwzględnieniu okoliczności braku innych dowodów przedstawionych w sprawie, Sąd przyjął, że podstawę rozliczeń między stronami może stanowić dokumentacja zaakceptowana przez pozwanego, czyli protokoły odbioru częściowego z dnia 31 stycznia 2014 r., dnia 20 marca 2014 r. i z dnia 31 marca 2014 r. Co niezmiernie ważne, przedmiotowe protokoły podpisał także przedstawiciel powoda w osobie R. G., co oznacza, że wbrew twierdzeniom podwykonawcy miał on świadomość zakresu robót odbieranych okresowo przez stronę pozwaną.

Dokonując zestawienia wyżej wspomnianych protokołów odbioru częściowego z przygotowanym na potrzeby wewnętrznego rozliczania się z wykonawcą generalnym protokołem zaawansowania robót z dnia 10 marca 2014 r., Sąd doszedł do przekonania, że w okresie od 24 grudnia 2013 r. do dnia 10 marca 2014 r. powód zrealizował na rzecz pozwanego następujące prace budowlane:

- 1) instalacja wody i wodomierzy – 7.450 zł netto,
- 2) węzeł c.o. – 1.500 zł netto.

W zakresie pierwszego rodzaju z wyżej wskazanych prac budowlanych podkreślenia wymaga, że wprawdzie w protokole odbioru częściowego z dnia 31 stycznia 2014 r. pozwany potwierdził zrealizowanie omawianych robót o wartości 10.000 zł netto, jednakże wyższa wartość zaakceptowanych prac wynika najprawdopodobniej z narzutu (marży), jaką wykonawca generalny nałożył na wartość prac wykonanych przez powoda (kwota ponad 7.450 zł stanowiła wynagrodzenie wykonawcy głównego). Niemniej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę jest związany granicami żądań pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.), w związku z czym na rzecz powoda mógł uwzględnić jedynie kwotę 7.450 zł netto, wskazaną w fakturze VAT nr (...) i tym samym dochodzoną przez powoda.

Nadto Sąd uwzględnił żądanie pozwu w zakresie wykonania przez powoda węzła c.o., ale jedynie co do kwoty 1.500 zł netto, jako wynikającej wprost z treści protokołów odbiorów częściowych (1.000 zł + 500 zł). Natomiast pozostała kwota wskazana w spornej fakturze, a mianowicie kwota 1.710 zł, nie została ujawniona we wspomnianej dokumentacji powykonawczej. Należy mieć przy tym na względzie okoliczność, że wedle treści przedłożonej przez powoda dokumentacji, zobowiązał się w stosunku do wykonawcy generalnego wykonać węzeł c.o. w okresie od dnia 5 kwietnia 2013 r. do dnia 1 września 2013 r. Istnieje zatem wysokie prawdopodobieństwo, że powód zrealizował większość tychże robót we wcześniejszym okresie.

Powyższe oznacza, że wbrew twierdzeniom powoda, mających swoje odzwierciedlenie w protokole zaawansowania robót z dnia 10 marca 2014 r., pozostałe prace budowlane, za które podwykonawca żąda wynagrodzenia w niniejszej sprawie, nie zostały przez niego zrealizowane w okresie objętym pozwem. Z treści protokołów odbioru częściowego dotyczących okresu od dnia 20 grudnia 2013 r. do dnia 31 marca 2014 r. należy wyciągnąć wniosek, że zrealizowano jeszcze prace polegające na wykonaniu instalacji wentylacji mechanicznej (koszt 50.000 zł – k. 163), jednak ich zrealizowanie zlecono innemu podwykonawcy.

Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz powoda wynagrodzenia za wskazane w spornej fakturze roboty budowlane polegające na wykonaniu: zasilania chłodziń w centralach wentylacyjnych na dachu (30.640 zł netto), instalacji kanalizacji sanitarnej (14.160 zł netto), zasilania nagrzewic w centralach wentylacyjnych (3.735 zł netto) oraz instalacji c.o. (7.500 zł netto). Zdaniem Sądu przedstawione przez stronę powodową dowody nie pozwalają na uznanie, że podwykonawca zrealizował konkretne prace budowlane we wskazanym przez niego okresie objętym fakturą, której uiszczenia aktualnie się domaga. Co ważne jednak, powyższe nie oznacza automatycznie, iż pozwany nie zrealizował tychże prac, niemniej sposób skonstruowania żądania pozwu, przy uwzględnieniu stanowiska strony pozwanej, musi skutkować oddaleniem żądań pozwu w omawianej części.

Kończąc rozważania w niniejszej sprawie podkreślenia wymaga, że na wyżej dokonaną ocenę wysokości należnego powodowi wynagrodzenia nie mogły mieć wpływu twierdzenia pozwanego dotyczące wad i usterek w wykonanych przez podwykonawcę pracach. Od razu zauważyć trzeba, że strona pozwana nie skonkretyzowała podnoszonych twierdzeń, a dokładniej rzecz ujmując nie wskazała, czy podnosi zarzut obniżenia ceny (uprawnienie z rękojmi) czy

też inny zarzut wynikający z okoliczności powstania rzekomej szkody po jej stronie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że skorzystanie z żądań wynikających z rękojmi nie pozbawia uprawnionego możliwości podniesienia roszczeń o naprawienie szkody spowodowanej dostarczeniem rzeczy wadliwej (w zakresie zarzutu obniżenia ceny nie muszą być spełnione przesłanki z art. 498 k.c.).

Jednak zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę pozwany inwestor nie posiada w stosunku do powoda uprawnienia do żądania obniżenia ceny, względnego innego rodzaju roszczenia wynikającego z rękojmi za wady rzeczy. Niewątpliwie bowiem źródłem istnienia roszczeń rękojmianych jest stosunek zobowiązaniowy istniejący pomiędzy konkretnymi podmiotami (stronami umowy), który to w realiach niniejszej sprawy przyjął postać umowy o roboty budowlane (art. 656 § 1 k.c. w zw. z art. 638 k.c. i art. 656 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 24 grudnia 2014 r.). Niewątpliwie na mocy wyżej wskazanych przepisów powodowy podwykonawca udzielił rękojmi za ewentualne wady zrealizowanych robót (i dodatkowo gwarancji), jednak tylko i wyłącznie na rzecz generalnego wykonawcy (por. § 5 umowy z dnia 14 grudnia 2012 r.). Powyższe oznacza, że ewentualny zarzut obniżenia wynagrodzenia z tytułu stwierdzonych wad rzeczy – w stosunku do powoda – może podnieść tylko i wyłącznie generalny wykonawca. Pozwany inwestor posiada tożsamy zarzut w stosunku do wspomnianego wykonawcy głównego, z którym łączyła go umowa o roboty budowlane, określająca m. in. roszczenia wynikające z rękojmi.

Skoro natomiast strony niniejszego sporu nie łączył żaden stosunek umowny przewidujący roszczenia rękojmiane, to brak jest jakichkolwiek podstaw do zgłoszenia przez pozwanego zarzutu obniżenia ceny z powodu ujawnionych wad w wykonanych robotach. Jedynie na marginesie wskazać należy, że wspomniany zarzut obniżenia ceny (potrącenia) należy zakwalifikować do zarzutów osobistych przysługujących dłużnikowi solidarnemu względem wierzyciela (art. 375 § 1 k.c.) tym bardziej, że mają one charakter zarzutu prawnokształtującego. Strona pozwana posiadałaby uprawnienie do powołania się takowy zarzut, ale wyłącznie w sytuacji uprzedniego jego podniesienia przez drugiego dłużnika solidarnego (por. argumenty z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12, Legalis nr 606437) .

Gdyby natomiast twierdzenia pozwanego dotyczące ujawnionych przez niego nieprawidłowości zakwalifikować jako żądanie naprawienia szkody na zasadach ogólnych (jak wskazał pozwany – z tytułu nieprawidłowo wykonanych prac przez powoda poniósł realną szkodę z tego tytułu), to Sąd i tak nie może orzekać w omawianym zakresie z uwagi na brak stosownego zarzutu (np. potrącenia, względnie powództwa wzajemnego). W takiej sytuacji strona pozwana, pod warunkiem zgłoszenia stosownego zarzutu zmierzającego do przymusowego zaspokojenia wierzytelności, zmuszona byłaby wykazać ogólne przesłanki powstania roszczenia odszkodowawczego, w tym przede wszystkim sam fakt powstania szkody i podmiotu odpowiedzialnego za jej powstanie. Brak zgłoszenia stosownego wniosku dowodowego przez pozwanego w omawianym zakresie (np. dowodu z opinii biegłego sądowego), przy jednoczesnym kwestionowaniu przez powoda treści prywatnej opinii przedłożonej przez inwestora, skutkowałby koniecznością uznania roszczenia pozwanego za nieudowodnione.

Jednak wyżej wskazana bierność dowodowa strony pozwanej nie mogła mieć żadnego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy z uwagi na brak podniesienia zarzutu potrącenia lub innego skutkującego koniecznością rozpoznawania kwestii ewentualnej szkody powstałej po stronie inwestora na skutek nieprawidłowego działania powoda. Tym samym przedmiotowa kwestia nie została poddana pod rozważę Sądu celem jego merytorycznego rozpoznania.

W tym stanie rzeczy Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z dokumentów związanych m. in. braku wystąpienia wad w wykonanych przez niego pracach. Przede wszystkim jednak Sąd pominął powyższy wniosek dowodowy powoda z uwagi na jego spóźniony charakter (art. 271 § 2 k.p.c.), bez wątpliwa bowiem pełnomocnik powoda miał możliwość wcześniejszego przedłożenia dokumentów znajdujących się w jego dyspozycji (względnie w dyspozycji osób z nim współpracujących).

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wskazane okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa udowodniła, iż w okresie od 24 grudnia 2013 r. do dnia 10 marca 2014 r. zrealizowała na rzecz inwestora prace

budowlane o łącznej wartości netto 8.950 zł (7.450 zł + 1.500 zł), a więc brutto 11.008,50 zł. Jednocześnie pamiętać należało, że w świetle treści umowy z dnia 23 maja 2013 r. (k. 563) powód zobowiązany został przez wykonawcę generalnego do odjęcia kosztów ogólnych w wysokości 2 % od wynagrodzenia brutto (2 % x 11.008,50 zł = 220,17), co pozostawało okolicznością bezsporną. Wobec powyższego strona pozwana ponosi solidarną odpowiedzialność za wynagrodzenie należne powodowi w zakresie kwoty brutto **10.788,33 zł**.

Odnośnie roszczenia odsetkowego zauważyć należy, że brak jest podstaw prawnych do zasądzenia na rzecz powoda odsetek poczynszy od dnia 10 kwietnia 2014 r., a więc od dnia następnego po dniu wskazanym w spornej fakturze jako termin płatności. W powyższej materii Sąd podziela stanowisko pozwanego, poparte stanowiskiem Sądu Najwyższego w świetle którego zobowiązanie inwestora do zapłaty wynagrodzenia za prace wykonane przez podwykonawcę ma charakter bezterminowy (por. już wcześniej wskazywany wyrok Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt IV CSK 91/12). Powyższe oznacza, że inwestor obowiązany jest spełnić świadczenie niezwłocznie po jego wezwaniu do wykonania (art. 455 k.c.).

Na tle niniejszej sprawy nie można mieć wątpliwości co do tego, że wierzytelność powoda względem wykonawcy generalnego powstała na skutek przedstawienia spornej faktury VAT. Jednak trudno uznać, że w tym samym dniu wymagalne stało się roszczenie pozwanego inwestora względem powoda tym bardziej, że nie musiał posiadać wiedzy o ewentualnej spłacie lub jej braku przez odpowiedzialnego z faktury dłużnika.

Z tych samych względów podstawą do początku naliczania odsetek ustawowych od żądania powoda nie może być wezwanie z dnia 14 marca 2014 r., albowiem w tym dniu roszczenie powoda nie było jeszcze wymagalne (termin płatności faktury mijał 9 kwietnia 2014 r.).

W tej sytuacji Sąd przyjął, że pozwany pozostaje w opóźnieniu w płatności faktury VAT nr (...) poczynszy od dnia 27 kwietnia 2015 r., tj. od dnia upływu terminu do złożenia sprzeciwu od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, w którym to miał możliwość przeanalizowania stanowiska strony powodowej.

W rezultacie, na podstawie art. 647¹ § 1 i 5 k.c. oraz art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c., Sąd zasądził od pozwanego Skarbu Państwa na rzecz strony powodowej łączną kwotę brutto 10.788,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty (punkt I wyroku), oddalając powództwo w pozostałym zakresie (punkt II pozwu).

Orzekając o kosztach procesu, Sąd zastosował zasadę rozdzielenia kosztów odpowiednio do wyniku sprawy (art. 100 k.p.c.). Powód poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 5.617 zł, z czego kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz kwotę 2.000 zł tytułem części opłaty od pozwu. Natomiast strona pozwana poniosła koszty procesu w wysokości 3.600 zł (koszty zastępstwa procesowego).

Ponieważ powód wygrał sprawę jedynie w około 13,50 %, to na jego rzecz należało zasądzić kwotę 758 zł (13,5 % x 5.617 zł). W konsekwencji w niniejszej sprawie pozwany wygrał w 86,50 %, na jego rzecz zatem zasądzić należało kwotę 3.114 zł (86,50 % x 3.600 zł).

Mając powyższe na względzie Sąd dokonał potrącenia należnych każdej ze stron kwot z tytułu poniesionych kosztów do wysokości należności niższej i w rezultacie, na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. z 2005 r., Nr 169, poz. 1417 ze zm.), Sąd zasądził od strony powodowej na rzecz reprezentującej pozwanego Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.356 zł (3.114 zł – 758 zł) tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pozostałym zaś zakresie koszty te między stronami wzajemnie znosi (punkt III wyroku).

Zgodnie z treścią art. 107 k.p.c. interwenient uboczny, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym, nie zwraca kosztów przeciwnikowi strony, do której przystąpił; Sąd może jednak przyznać od interwenienta na rzecz wygrywającego sprawę przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił, zwrot kosztów wywołanych samoistnymi czynnościami procesowymi interwenienta. Sąd może także przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązującego do zwrotu kosztów.

Mimo powyższego Sąd nie orzekł o kosztach procesu poniesionych przez interwenienta ubocznego w postaci opłaty od zgłoszonej interwencji, albowiem Syndyk będący radcą prawnym nie zgłosił stosownego wniosku o zwrot kosztów procesu. Roszczenie o zwrot kosztów wygasa natomiast, jeśli strona nie zgłosi stosownego wniosku najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia (art. 109 § 1 k.p.c.).

O brakującej części kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu, od której uiszczenia powód został zwolniony (2.002 zł), Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.

Jak już wcześniej wskazywano, powód przegrał sprawę w 86,5 %, co oznacza, że obowiązany jest on ponieść brakujące koszty sądowe w wysokości 1.732 zł ($86,5 \% \times 2.002 \text{ zł}$), które to Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonego na jego rzecz roszczenia (punkt IV wyroku).

O pozostałych nieuiszczonych kosztach sądowych (270 zł) Sąd nie orzekał na mocy art. 113 ust. 5 ustawy o kosztach sądowych, albowiem Skarb Państwa nie ma obowiązku ponosić opłat sądowych.